



RZECZPOSPOLITA POLSKA  
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI  
**RZECZNIK PRASOWY**  
ul. Kilińskiego 152  
90-322 Łódź  
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607  
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 12 grudnia 2013 r.

## INFORMACJA PRASOWA

### **11 osób oskarżonych o wyłudzenia łącznie ponad 40 tys. zł na szkodę ZUS oraz pracodawców**

**Prokuratura Okręgowa w Łodzi skierowała do Sądu Rejonowego Łódź – Widzew, akt oskarżenia przeciwko 11 osobom (4 kobietom i 7 mężczyznom) w wieku od 23 do 62 lat, oskarżając je o wręczanie łapówek w zamian za nieuzasadnione zwolnienia lekarskie oraz oszustwa na szkodę pracodawców i ZUS. Zarzuty zawarte w akcie oskarżenia dotyczą okresu: od sierpnia 2009 r. do lipca 2011 r. Oskarżonym grożą kary pozbawienia wolności w wymiarze do lat 10.**

Akt oskarżenia to efekt ustaleń poczynionych w śledztwie przeciwko doktor Ewie I. i innym, prowadzonym przez Prokuraturę Okręgową w Łodzi. Jak ustalono, wspólnie z pracownikiem swojego prywatnego gabinetu lekarskiego – Krystianem R. wystawiała ona fałszywe zaświadczenia lekarskie oskarżonym. Ci z kolei przedkładali je pracodawcom oraz ZUS, uzyskując w ten sposób nienależne świadczenia w postaci wynagrodzenia za czas niezdolności do pracy, zasiłku chorobowego i zwolnienia od obowiązku uiszczania składek na ubezpieczenie i fundusz pracy. Swoim działaniem wyłudzili oni środki wyłudzili oni środki w kwocie łącznej 40 tys. zł. Powodem uzyskiwania tego typu zaświadczeń przez oskarżonych była obawa, że mogą stracić pracę lub też chęć podjęcia innego zatrudnienia w okresie obowiązywania zwolnień lekarskich. Kierowali się także tym, aby zmniejszyć koszty prowadzenia działalności gospodarczej poprzez zwolnienie z opłat składek na ubezpieczenie społeczne.

Wśród oskarżonych są zarówno osoby prowadzące działalność gospodarczą, jak i zatrudnione w różnych zakładach pracy.

Za uzyskanie zwolnienia lekarskiego wręczali oni korzyści majątkowe, jednorazowo, zazwyczaj w kwotach od 60 do 100 zł. Ujęte w zarzutach, w odniesieniu do poszczególnych oskarżonych, kwoty są różne. Jak wynika z ustaleń, „rekordzista” uzyskał 26 nieuzasadnionych zwolnień lekarskich, za co wręczył łąpówki w kwocie 1840 zł oraz oszukał pracodawcę i ZUS na łączną kwotę 11217 zł.

W toku śledztwa ustalono, że niektórzy z oskarżonych nigdy nie pojawili się w gabinecie lekarskim doktor Ewy I. a zaświadczenia „załatwiali” im znajomi. Dochodziło do sytuacji, w której poinstruowany wcześniej przez psychiatrę pracownik jej gabinetu wystawiał zwolnienie z jej pieczęcią.

Z analizy dokumentacji medycznej „pacjentów” doktor Ewy I. wynika, że zawierała ona jedynie dane osobowe niezbędne do wystawienia dokumentu, a także czasokresy na jakie zwolnienia były wystawiane. Nie było w niej adnotacji, dotyczących udzielonej porady lub zaleceń lekarza. W przypadku wystawiania recept nie były one realizowane.

Niektórzy z oskarżonych poddani zostali w śledztwie badaniom sądowo – psychiatrycznym – biegli nie dopatrzili się jednak podstaw do kwestionowania ich poczytalności.

Dotychczas w śledztwie dotyczącym łąpownictwa i wystawiania nieuzasadnionych zwolnień lekarskich zarzuty przedstawiono kilkuset osobom i skierowano już kilka aktów oskarżenia.

Rzecznik Prasowy  
Prokuratury Okręgowej  
w Łodzi

Krzysztof Kopania